GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 35. 24. Marca 1826.

Na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami przyymuie się prenumerata ćwierćroczna od 1. Kwietnia do końca Czerwca r. b. za ZR. Cztery kr. 48 w M.K. albo ZR. Dwanaście W. W. — PP. Prenumeratorowie raczą zamówić takową przed końcem b. m. w Expedycyi C. K. Głownego Urzędu pocztowego we Lwowie, lub na C. K. stacyiach pocztowych.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiednia d. 17. Marca.* —

W nocy z d. 15. na 16. spał N. Pan bardzo spokoynie. Dzień dzisieyszy iest pierwszym dniem ozdrowienia i upłynął w sposobie pożądanym.

— *Z tamtąd d. 17. Marca.* —

Wyzdrowienie N. Cesarza w ciągu dzisieyszego dnia pomyślnie postępowało. N. Pan nie brał więcey lekarstwa, i z naylepszym apetytem umiarkowanie używał pokarmów.

Dzisiay wieczorem wszystkie teatra zostały otworzone.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 18. Marca z Wiednia zawiera:

Stan zdrowia Cesarza Jegomości nader iest pocieszaiącym, N. Pan przepędził noc przeszłą i i dzień dzisieyszy zupełnie spokoynie.

Rano, w Sobotę d. 18. t. m. o godzinie 11 przed południem odśpiewano w kościele Metropolitalnym uroczyste *Te Deum* na podziękowanie za szczęśliwe wyzdrowienie nayukochańszego Monarchy, na którem znaydował się dostoyny Dwór i wszyscy urzędnicy. Dla Ciała dyplomatycznego osobno przeznaczono trybuny.

Tak w czasach niebezpieczeństwa, iak i w dniach powszechney troskliwości i smutku teraz szczęśliwie przebytych, okazywała się nayświetniey miłość dzieci ku oycu i szczera przychylność ludu Austryiackiego do swoiego Cesarza.

Zaraz na wiadomość o słabości N. Pana obiawił się powszechnie między mieszkańcami stolicy nayczulszy udział. Wszyscy szukali pociechy i zaspokoienia i śpieszyli do Cesarskiego Zamku, gdzie w różnych porach dnia wydawano raporta o zdrowiu Nayiaśnieyszego Pana.

Gdy w Poniedziałek z południa rozeszły się w publiczności niepokoiące wiadomości o zdrowiu Cesarza Jegomości a oraz oznaymiono, iż we wszystkich kościołach miasta i przedmieść nakazane są publiczne modły, wszyscy cisnęli się do Swiątyni Pańskiey, aby Wszechmocnego błagać o utrzymanie i prędkie wyzdrowienie ukochanego Oyca oyczyzny. Boiaźń i smutek doszły naywyższego stopnia, gdy się dnia następuiącego rano dowiedziano, że stan zdrowia N. Pana w nocy pogorszył się, i Monarcha na własne żądanie SS. Sakramentami opatrzony został. Całe miasto pogrążone było w żałobie. Cesarskie pokoie, do których każdy ma wstęp wolny, rozległe podworza zamku, i wszystkie do tegoż przyległe place i ulice napełniane były nieustannie przez mnóstwo ludu, który z boiaźną wybadywał, i każde słowo trwogi lub nadziei z szczerem uczuciem żalu lub radości przyymywał. Wszyscy śpieszyli do kościołów, z kościołów do zamku, a ztąd znowu na stopnie ołtarza, aby u Wszechmocnego, w którego ręku spoczywaią losy Królów i narodów uprosić ocalenie tak kosztownego życia. Przesilenie przypadło dnia tego, i postępowanie onego porządne, stowarzyszone z zaspokaiaiącemi symptomatowi, stawiło iuż dnia tego wieczorem dla tych co dzień wtrwodze i troskliwości przeżyli pewną nadzieię szczęśliwego obrotu rzeczy.

Słabemi są wyrazy do opisania roskoszy i zachwycania, gdy dnia następuiącego rano wydany raport ogłosił, że niebezpieczeństwo oddalone i życie Cesarza Jegomości ocalone zostało. Ta radosna nowina na kształt błyskawicy rozeszła się w całem mieście. Na każdey twarzy widać było ukontentowanie; wszyscy na nowo zostali ożywieni; wesoły ruch zaiął mieysce głuchey boleści, która dnia poprzedzaiącego, iakby we wszystkich członkach krew zatamowała. Kto nie był świadkiem tego raptownego przeyścia z naywiększego smutku do naywyższey radości, nie będzie w stanie zrobić sobie wyobrażenia. Obraz wielkiey rodziny, iakiey po chwilach pełnych frasunku powrócono zostało życie drogiey głowy, czule ukochanego Oyca, może iedynie przedstawić ten dzień wiekopomny, którego radość wieczorem przez ogłoszenie ostatniego raportu o zdrowiu N. Pana, zapowiadaiącego koniec choroby Cesarza Jegomości, do naywyższego doszła stopnia.

Z zupełnem przekonaniem dodaiemy tu, iż pewnie we wszystkich częściach tego wielkiego Państwa, iednakowe uczucia frasunku z grożącey straty, iednakowe uczucia radości z szczęśliwego uratowania zdrowia Monarchy panowały, który w trzydziestuczterech latach swoiego oycowskiego Panowania, w dniach nieszczęścia, iak i szczęścia, ziednał sobie miłość wszystkich pod Swoim ła-

)(

godnym berłem żyiących ludów, a podziwienie i wdzięczności świata.

N. Pan naywyższym listem Swoim gabinetowym z d. 28. Stycznia b. r. raczył Królewsko-Sardyńskiemu Jenerałowi Porucznikowi i Gubernatorowi Genui, Margrabiemu d'Yenne, dać W. Krzyż Ces. Austr. orderu Leopolda.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpaniia.

Gwiazda pisze z Madrytu z d. 27. Lutego: »Na rewolucyionistów, którzy wylądowali w Królestwie Murcyi uderzono między Elhe i Orihuela. Wzięto w niewolę 25, i takowych rozstrzelano; reszta rozproszona iest ściganą.«

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Goniec rządowy P. Dykes, wyiechał w d. 4. Marca do Petersburga, wysłany z bióra spraw zagranicznych z depeszami do Xięcia Wellingtona i Lorda Ponhunst (Strangforda). Jedzie on na Berlin, gdzie odda depesze od Sekretarza Stanu P. Kanninga do Hrabiego Clamvilliam Król. Angielskiego Posła w Berlinie. — W d. 3. wysłano gońca rządowego z bióra spraw zewnętrznych z depeszami do Posła w Paryżu Lorda Granville.

Hałas, iaki się był wszczął na giełdzie względem odiazdu Posła Rossyyskiego Hrabiego Lieven, został uspokoiony, od czasu iak się dowiedziano z pewnością, że Hrabia przedsiewziął tę podróż wskutek wezwania swoiego Monarchy, aby był obecny Konduktowi wiekopomnego Cesarza Alexandra, iako onego naystarszy Adjutant.

Pożyczka banku Angielskiego trzy mil. funt. szterl. dla kupców Londyńskich i Hrabstw na złożone towary przyiętą została przez bank po długich naradach tylko większością iednego głosu.

Ministrowie przychylili się cokolwiek do przełożeń fabrykantów materyy iedwabnych, albowiem przyrzekli, przedstawić Parlamentowi, iż począwszy od 5. Lipca przez lat kilka wprowadzenie towarów iedwabnych obcych, tylko przez port Londyński będzie dozwalane, i aby ułatwić sądzeniu urzędnikom cłowym długość każdey sztuki, waga balów i t. d. pewnym prawidłom będą podlegały.

Podług listu z Londynu z d. 4. Marca (w Gwiazdzie) przybył Burmistrz Macelesfieldu do Londynu dla wystawienia Rządowi niebezpiecznego stanu owego miasta, w którém z 22,000 robotników roku zeszłego zatrudnionych tylko jeszcze 8700 na pół dnia ma robotę, a inni w cale żadney, i żeby należało posłać tam woysko dla zapobieżenia rozruchom. Obawa tego urzędnika nieszczęściem potwierdziła się. Manlesfield od niejakiego czasu był widownią scen burzliwych. Przeciwnie położenie robotników w fabrykach materyy iedwabnych w Spitalfield polepszyło się i zamowiono tamże na nowo znaczną liczbę towarów.

Dnia 3. Marca ogłoszono znowu dziewięć domów wstrzymuiących wypłaty, iakoteż trzy nowe bankructwa w Cyty w Londynie, między któremi iedno znaczne.

W Izbie Wyższey poddano w d. 4. Marca kilka prośb przeciwko ustawom zbożowym. Poczem stanął przed kratkami Wydział przez Izbę Niższą mianowany, maiąc na czele P. Kanninga iako swóy organ, i oznaymił, że Izba Niższa chce naradzać się z Wyższą. Potem oznaymieniu oddaliła się Deputacyia. Lord Kanclerz zapytał się w tey mierze Izby Wyższey, która gotowość do narad oświadczyła. Wezwano znowu Deputacyią, i Lord Kanclerz zapowiedział, że Parowie zezwolili przystąpić natychmiast do narad. Mianowano do tego Parów, a przedmiotem konferencyi było, że Izba Niższa życzyła sobie osiągnąć zezwolenie Parów na pewne oświadczenia, które w roku 1823 względnie niewoli Negrów przyięła. Oświadczenia te złożono na stole, i Lord Bathurst żądał owych wydrukowania, przyrzekaiąc w następuiący Wtórek uczynić wniosek na onych przyięcie.

Po mianowaniu powyższey Deputacyi w Izbie Niższey i odebraniu wiadomości o rezultacie iey poselstwa w Izbie Wyższey, przełożył Lord Palmerston, aby Izba zamieniła się w Wydział, dla głosowania nad budżetem woyny. Lord Palmerston żądał 87840 ludzi, oprócz użytych w Indyiach wschodnich a na utrzymanie onych 6 mil. 602,000 funt. szterl. Lord Milton sprzeciwiał się żądaniu Lorda Palmerstona; sądził, że Rząd pozwala się opanować duchowi woiennemu, niebezpiecznemu dla kraiu. Pytał się dla czego ma być większa siła woyskowa w roku 1826 iak była w roku 1822? dla tego, ponieważ Ministrowie w roku 1822 dla swoich środków nie mieli dostatecznego wsparcia od właścicieli gruntowych będących członkami Izby Niższey, bo w owczas maiący udział do rolnictwa byli w kłopocie i żądali zmnieyszenia publicznych ciężarów. Z resztą dodał Lord Milton, że dobrze uczyni zacny Lord, gdy przedsięweźmie bezzwłocznie te same środki oszczędności, albowiem przed końcem 1827 taki przynaymniey będzie niedostatek klasy rolniczey, iak był 1822.

P. Hume miał obszerną mowę przeciwko żądaniu Lorda Palmerstona, i żądał iako dodatku, aby Wydział oświadczył, iż w teraźnieyszych czasach potrzeba koniecznie przedsięwziąć wielką oszczędność w wydatkach woyskowych, i to w tym

sposobie, aby ile możności zbliżały się do owych z roku 1792.

Lord Palmerston zapewniał, iż Rząd daleki od tego; aby w pokoiu stawiał wielką siłą woienną, którąby iedynie do parady była. Dodał, że siła iakiey żąda nieodzowną iest, i przywiodł, iż roku zeszłego takiey samey siły domagał się, nie dla tego, aby Angliią lub Irlandyią utrzymać na wodzy, lecz by Rząd był w stanie, kazać w sposobie przyzwoitym pełnić służbę w osadach. Żądanie, które teraz przekładam ten sam ma zamiar. P. Hume uczynił ieszcze nieiakie uwagi, poczém dodatek iego większością 144 głosow przeciwko 45 odrzucono.

Dziennik poranny, *the Representative*, twierdzi, że Margrabia Clanricarde (zięć P. Kanninga) uda się do Moskwy na koronacyią Cesarza Mikołaja iako Reprezentant Króla Jegomości.

Wiadomości z obwodów rękodzielnianych bardzo są smutne, iednakże ludzie ci potrzebni, wyiąwszy niektórych są spokoyni.

Obawiaią się, iżby handel w Jamaice przez upadek domu Goldschmidta i współki nie poniosł szkody; ponieważ z powodu rozległych związków onegoż z Kolumbiią i Mexykiem wiele iego wexlów było w Kingstonie w obiegu. Szczególniey dotknię ten wypadek Kolumbiią, ponieważ wszystkie znakomite domy pośrednio lub bezpośrednio były z tym domem w związku.

Podług naynowszych wiadomości z Kalkuty do d. 7. Października, ci dway Oficerowie Angielscy, którzy (w d. 17. Września 1825) zawarli zawieszenie broni z pełnomocnikami Birmańskiemi, Pułkownik Tidy i Porucznik Smith udali się potém do Ranguhn. Narady między Sir A. Campbell a bratem Króla Avy względem układów pokoiu miały się rozpocząć w d. 2. Października.

Francyia.

Król przyymował w d. 7. Marca ciało dyplomatyczne, i opuścił potém o 12 3/4 godzinie Tuilery dla odwiedzenia stacyy iubileuszowych w kościołach S. Eustachego Panny Maryi de Bonne nouvelle, Panny Maryi de Victoires, a na ostatek w kaplicy Tuileryyskiey.

Tegoż samego dnia przedstawiony został Królowi i rodzinie Królewskiey, Baron Pedra Branca, Sprawuiący interesa Brazyliyskie u Rządu Francuzkiego.

Podług Monitora massa summ przez Kommissyią do wynagrodzenia likwidowanych, wynosiła w d. 1. Marca — 165 mil. 52,807 fr. 38 cent. (po odciągnieniu 17 mil. 312,839 dla stanu obciążaiącego); ilość zaś likwidacyi, które dozwolono zapisać czyniła — 100 mil. 665,556 fr. w kapitale, a 3 mil. 19971 fr. w dochodach wieczystych.

Gwiazda zaprzecza udzielonéy przez siebie wiadomości, że Xiąże Chartres poiedzie do Moskwy, aby był obecny koronacyi Cesarza Mikołaja, i donosi, że Jenerał Guilleminot iedzie do Paryża z Konstantynopola za pozwoleniem na czas.

Izba Deputowanych zebrała się w d. 6. Marca na tayny Wydział, na którym iak mowi Gwiazda rozwinął P. Boucher swóy znany wniosek. Ten takiey był osnowy: Każdy Deputowany, posuniony przez Rząd na Urząd nieodwołalny powinien przestać być Członkiem Izby. »Między Deputowanymi, którzy przeciwko temu wnioskowi mówili wymieniaią: PP. Chiffles, Boisdairaut, Sesmaisons, za wnioskiem byli PP. Loyval, Jankowitz i B. Constant. Prezydent Rady Ministrów zabrał głos i odpowiedział Panu Hyde de Neuville. Poczem Izba głosowała na wniosek, który znaczną większością został odrzucony.

Posiedzenia Kommissyi do rozpoznania własności literackiéy, do tego szczególniéy były użyte, aby nie tylko pytanie o własności, co wszystkim Członkom zdawało się być niezaprzeczoném do rozwiązania, lecz raczéy, by ustanowić naturę téy własności, dochód autora powiększyć, i wskazać środki, by takowy stał się użyteczny dla wdowy, dzieci i dziedziców autora, osobliwie zaś zapobiedź ponowieniu się niesprawiedliwości, przez którą sława autorów dawnieyszych dla ich potomków żadnéy nie przynosiła korzyści. Kommissyia, iak słychać przełożyła: 1) przy ogłoszeniu dzieła ustanowić wyłączne prawo własności dla autora i iego dziedziców na lat 80; 2) czas, wśród którego dziedzice autora dzieł dramatycznych pobieraią całą część onegoż należytości z przedstawień dramatycznych z 10 do 20 lat podnieść, a po upływie tego czasu połowę należytości dla rodziny na zawsze osiągnąć.

Sąd Policyi poprawczéy Paryzkiéy rozpoznał w d. 3. Marca następuiącą sprawę: »Dziennik *Aristarque* z. r. z. donosił z Madrytu, że bogaty kupiec Caretta, upoważniony sprowadzić z Francyi dla pałacu Króla Jmci Katolickiego potrzebne meble, korzystał z téy okoliczności, aby inne Francuzkie towary do Hiszpanii potaiemnie wprowadzić, ponieważ skrzynie iego nie miały być na cłach przeglądane. Caretta zlecił Adwokatowi Paryzkiemu, P. Maugin, swoią obronę. P. Maugin rzekł: »Skrzynie te zaraz na pierwszéy linii cłowéy, i potém w Wittoryi przeyrzano i plombowano, w Madrycie zaś Intendentowi Korony oddano, i Król Jegomość zwykł sam być obecny przy otwieraniu, a tak wszelkie oszukaństwo niepodobne.« Ztąd, gdy Król owe obwinienie przeczytał w tym Dzienniku, zalecił P. Carreta, by

sławy swoiéy bronił. P. Caretta przez umocowanego żądał od Redakcyi Dziennika *Aristarque*, imienia iego korrespondenta Madryckiego lub formalnego odwołania podpisanego przez PP. Labourdonnaye i Sanlot Baguenault (współwłaścicieli Dziennika *Aristarque*), a że tak iedno, iakoteż drugie onemuż odmówiono, i P. Caretta na prostém odwołaniu nie chciał przestać, tedy żąda 10,000 fr. iako wynagrodzenia, które chce poświęcić ubogim, i przybicia w Paryżu i Madrycie 200 exemplarzów wyroku. P. Parquin, obrońca Margrabiego Baune de Puygiron, odpowiedzialnego wydawcy Arystarka, odpowiedział: »Wydawca nie chciał wymienić korrespondenta Madryckiego, z obawy nie wystawienia go na nieprzyiemne zatargi; z resztą ofiarował wszelkie honorowe zadosyć uczynienie, tylko nie chciał żądanego uroczystego uczynić odwołania, ponieważ nie miał złego zamiaru i tylko z zaufania swoiemu korrespondentowi, ten błąd popełnił. Jak można takiego żądać wynagrodzenia, gdzie nie było straty?« P. Dammartin, Adwokat Korony, uznał ofiarowane zadosyć uczynienie za dostateczne; i wniósł na odrzucenie skargi. Sąd przychylił się do iego wniosku, i wskazał Dziennik *Aristarque* tylko na koszta sprawy i na ogłoszenie wyroku w iego następnych Numerach.

Szwaycaryia.

Okólnikiem z d. 1. Lutego przesyła codzienna Rada Kantonu Lucerny Katolikom i równym Kantonom odciski, udzielonego sobie przez Audytora Nuncyiatury i Sprawuiącego interessa Rzymskie, P. Gizzi, Papiezkie *Breve* z d. 30. Grudnia 1825 w celu rozciągnienia Jubileuszu *(extensio universalis jubilei in urbe celebrati anno Domini* 1825 *ad universum catholicum orbem)* wraz z bullą Papieża z tegoż samego dnia ku rozciągnieniu tego jubileuszu na część Katolicką Związku Szwaycarskiego. Stosownie do zawiadomienia P. Audytora, przesłane zostały przez tegoż te dokumenta, tak Katolickiemu pierwszemu Kantonowi, iakoteż bezpośrednio Biskupom. Rząd Lucerny ułożyć się chce z wyższém Duchowieństwem o przyzwoitą uroczystość Kościelną i wzywa Rządy wspólnych Kantonów, ażeby w téy mierze stosowne wydały rozporządzenia.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d.* 18. *Marca.* —

W d. 13. b. m. Jego Królewicowska Mość Arcy-Xiążę Austryiacki Ferdynand d'Este, dawał posłuchanie Ministrom i Senatorom Krolestwa Polskiego. — Dnia 14. cały garnizon Stolicy wystąpił pod broń, a Jego Królewicowska Mość Arcy-Xiążę, wraz z Jego Cesarzowicowską Mością W. Xięciem Naczelnym Wodzem, obiechawszy konno wszystkie Pułki, wzdłuż Krakowskiego przedmieścia uszykowane, udali się na plac Saski, gdzie całe woysko defilowało. — Dnia 16. J. K. Mość Arcy-Xiążę opuścił Warszawę, udaiąc się drogą do Krakowa.

Rossyia.

— *Z Petersburga.* —

NN. Cesarzowe Ichmość Alexandra Feodorówna i Maryia Feodorówna, przesłały związkowi Dam w Rydze w podarunku każda po 1000 rubli.

Tayny Radca Ribeaupierre i Xiążę Mikołay Dołgoruki powrócili znowu tutay ze swoiego Poselstwa do Wiednia i Monachium.

Translator Homiaków w Kancelaryi Ministeryium Spraw Zewnętrznych, mianowany został Szambelanem Cesarza Jegomości.

O podróży Markgrafa Leopolda Badeńskiego do Petersburga i o iego tamże pobycie donosi Gazeta z Karlsruhe z d. 8. Marca następuiące wiadomości: »Na granicach Rossyi, iak i w całey podróży przez kray Rossyyski, odbierał Markgraf rozmaite dowody szczególnéy grzeczności ze strony Władz Cesarskich. Oficer naprzeciw Markgrafa wysłany oznaymił mu, że Cesarski pałac Gouriew przygotowany iest dla niego i iego orszaku, gdzie też w d. 4. z. m. wysiadł przyięty przez Ces. Skrzydłowego Adjutanta Pułkownika Barona Friedrychsa, przeznaczonego przez Cesarza do iego boku na czas onegoż pobytu w Petersburgu. Niebawem po przybyciu, Markgraf miał szczęście być odwiedzony przez Cesarza, który Xięcia uprzeymie przyiął i powitał. Tegoż samego dnia miał zaszczyt Xiążę wręczyć list W. Xięcia na prywatnem posłuchaniu, i potém był NN. Cesarzowym przedstawiony. Od tego czasu bawi Markgraf w kole rodziny Cesarskiey. Do oznaki szczególnych względów dla Xięcia raczył Cesarz Jmć okazać świetny dowód swoich Cesarskiey życzliwości, daiąc Markgrafowi w d. 16. z. m. ozdobę orderu Śgo. Jędrzeja. Po odieździe dziedzicznego Xięcia Meklenburgskiego, na wezwanie Cesarza, zaiął Xiążę pokoie w pałacu zimowym (Rezydencyi Cesarskiey). Markgraf ciągle naylepszém cieszy się zdrowiem.

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest Ner. 12. Rozmaitości.)

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.